

EWA KRAUSE

Instytut Pedagogiki UKW

Proces boloński w świadomości studentów Collegium Medium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Wprowadzenie

Przykładem współpracy pomiędzy administracją rządową, światem akademickim i środowiskiem studenckim, która może stać się skutecznym narzędziem przemian szkolnictwa wyższego w III Rzeczpospolitej, jest niewątpliwie idea stworzenia do roku 2010 Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (EOSW) zapoczątkowana w Deklaracji Bolońskiej z 1999 roku, która to stała się stymulacją do wielu przemian w zakresie systemów szkolnictwa wyższego w Europie¹. Deklaracji Bolońskiej podpisanej przez ministrów odpowiedzialnych za szkolnictwo wyższe w 29 krajach europejskich przypisuje się zapoczątkowanie procesu zmian w systemach edukacji poszczególnych państw. Proces tych zmian określany jest mianem procesu bolońskiego (obecnie w ewolucji systemów szkolnictwa wyższego uczestniczy 47 krajów²). Proces boloński oznacza całokształt działań podjętych przez kraje – sygnatariuszy Deklaracji Bolońskiej, czyli także przez Polskę. W związku z tym, realizacja jego założeń w polskim szkolnictwie wyższym nabiera coraz większego znaczenia.

¹ Publikacja „Dokumenty Procesu Bolońskiego”, 20 czerwca 2008 r. [http://www.nauka.gov.pl/mn/index.jsp?place=Lead08&news_cat_id=972&news_id=6761&layout=2&page=text; dostęp: 07.05.2009].

² Tamże.

Celem i sensem tego procesu jest zespolenie wysiłków w sferze badań naukowych i kształcenia, które, jak wskazuje Alfred Lutrzykowski, mogą przynosić „z wielokrotnione korzyści, umacniając bardzo silne poczucie wspólnoty narodów Europy”³. Proces boloński jednak nie oznacza ujednolicenia europejskiego szkolnictwa wyższego⁴. Nie oznacza także „próby zacieśniania specyfiki kulturowej i językowej odrębności czy narzucania komukolwiek programów nauczania. Chodzi jedynie (i aż) o poszerzenie zakresu i zwiększanie intensywności międzynarodowej współpracy w dziedzinie badań naukowych i nauczania oraz ustanowienie wzajemnych korzystnych zasad i form tej współpracy”⁵. Marek Frankowicz podkreśla, że „w chwili obecnej nawet używany wcześniej termin «harmonizacja» jest traktowany jako zbyt silny. Słowa kluczowe to «porównywalność» i «przejrzystość», natomiast coraz bardziej podkreśla się, że siła i atrakcyjność Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego leży w jego różnorodności”⁶.

W ramach procesu bolońskiego prowadzone są różnorodne działania szczegółowe tworzące i doskonalące „narzędzia” umożliwiające realizację jego celów, do których zalicza się:

- ∞ wprowadzenie studiów trójstopniowych (w warunkach polskich: licencjat – magister – doktor),
- ∞ wprowadzenie Europejskiego Systemu Transferu i Akumulacji Punktów ECTS (*European Credit Transfer System*),
- ∞ łatwo czytelne i porównywalne stopnie (dyplomy),
- ∞ propagowanie europejskiego wymiaru w szkolnictwie wyższym, rozwój studiów interdyscyplinarnych,
- ∞ rozwój kształcenia przez całe życie,
- ∞ aktywny udział studentów w realizacji procesu bolońskiego,
- ∞ dbałość o wymiar społeczny procesu bolońskiego,
- ∞ współdziałanie w zakresie zapewniania jakości kształcenia, wprowadzenie europejskiego systemu akredytacji,
- ∞ wprowadzenie europejskiej ramowej struktury kwalifikacji,

³ A. Lutrzykowski, *Proces Boloński – paneuropejska utopia czy realny projekt?*, w: *Stosunki międzynarodowe. Wybrane problemy*, red. W. Szymborski, Bydgoszcz 2006, s. 136.

⁴ Zob. M. Frankowicz, Zespół Ekspertów Bolońskich, *Jak Proces Boloński zmienia szkolnictwo wyższe w Europie: kierunki i scenariusze rozwoju*, Seminarium „Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego a proces reform w polskim szkolnictwie wyższym” Akademia Pedagogiczna w Krakowie, 10 marca 2008, slajd 9, [http://www.erasmus.org.pl/s/p/artykuly/20/207/MF_AP_080310.ppt]

⁵ A. Lutrzykowski, dz. cyt., s. 119.

⁶ M. Frankowicz, dz. cyt., slajd 9.

☞ propagowanie atrakcyjności Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego poza Europą⁷.

Zgodnie z zasadami procesu bolońskiego studenci mają stać się aktywnymi uczestnikami i współtwórcami Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Dzisiejsi studenci mogą korzystać z takich ustaleń procesu bolońskiego, jak m.in.: nauka języków obcych, korzystanie z form edukacji na odległość (*e-learning*), uczestnictwo w międzynarodowych programach edukacyjnych. Dzięki uznawaniu dyplomów oraz transferowi punktów mają oni także możliwość kontynuacji nauki i dostępu do rynku pracy w państwach członkowskich⁸. Jednak warunkiem pełnego uczestnictwa i korzystania z jego założeń jest świadomość tego, czym jest ten proces i co może on oznaczać w ich „studenckim życiu”.

Świadomość to „najwyższy poziom regulacji zachowania człowieka; specyficznie wewnętrzna zdolność bezpośredniego poznania otoczenia, własnej osoby i relacji z otoczeniem, która przebiega na trzech poziomach: percepcyjnym, pojęciowo-werbalnym i samoświadomościowym”⁹. Staje się ona głównym czynnikiem samosterowania, które pozwala na aktywne przekształcanie rzeczywistości i na kształtowanie własnego istnienia. Poprzez swój dynamiczny charakter spełnia w działaniu człowieka podstawową funkcję orientacyjną¹⁰. Świadomość jest tą właściwością osoby, którą można poddać procesowi poznania i opisu. Odgrywa istotną rolę w realizacji różnych przedsięwzięć, w tym, związanych z kształtowaniem własnej „studenckiej biografii”. Przeprowadzenie zatem badań pozwalających poznać świadomość studentów odnośnie do procesu bolońskiego wydaje się być zasadne.

Niniejszy artykuł przedstawia wyniki badań, które stanowią element ciągłego procesu ewaluacji wdrażania w Polsce ogólnoeuropejskich rozwiązań w zakresie edukacji wyższej. Zagadnienie to jest z pewnością niezwykle istotnym elementem transformacji społecznej naszego kraju i zbliżania do standardów obowiązujących w państwach Europy Zachodniej.

Założenia badawcze i charakterystyka badanej zbiorowości

Badania sondażowe zostały przeprowadzone w Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika wśród studentów studiów stacjonarnych

⁷ Zob. tenże, dz. cyt., slajd 10.

⁸ Zob. E. Chmielecka, A. Kraśniewski, J. Woźnicki, *Korzyści i koszty związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w sferze szkolnictwa wyższego*, Warszawa 2003, s. 19–25.

⁹ Encyklopedia PWN, [<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3984376>; dostęp: 07.05.2009].

¹⁰ Zob. *Psychologia*, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1978, s. 172.

i niestacjonarnych różnych kierunków (dietetyka, fizjoterapia, ratownictwo medyczne, zdrowie publiczne – specjalność organizacja i zarządzanie w ochronie zdrowia, kosmetologia) oraz etapów kształcenia (I rok studiów pierwszego stopnia, II rok studiów drugiego stopnia, V rok jednolitych studiów magisterskich). Najliczniejszy odsetek stanowili studenci ostatniego roku studiów. W badaniu ankietowym wzięło udział 112 studentów, w tym 89 kobiet i 23 mężczyzn w różnym wieku (najmłodszy respondent miał 19, a najstarszy 49 lat), największy odsetek obejmował osoby w wieku 24 lat (25%), następnie 20 lat (14,3%), 25 lat (13,4%) i 23 lat (10,7%). Ponad połowa badanych (58,9%) zamieszkuje miasta wojewódzkie, 25% miasta powiatowe, a pozostali wsie (11,6%) i gminy (4,5%). Ankietowani oceniają siebie najczęściej jako studentów dobrych (75%).

Grupa badawcza została dobrana celowo dla potrzeb seminarium poświęconego zagadnieniu: *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w procesie bolońskim*, które odbyło się 12 maja 2008 roku. Wybór ten był także podyktowany chęcią porównania otrzymanych rezultatów dotyczących stanu świadomości studentów odnośnie do procesu bolońskiego i jego założeń z uzyskanymi wcześniej wynikami badań¹¹, które przeprowadzone zostały w wybranych bydgoskich uczelniach¹².

Opis i analiza wyników badań sondażowych¹³

Ważnym składnikiem świadomości człowieka jest wiedza o obiekcie czy fragmencie rzeczywistości, którego ona dotyczy. W przypadku badanych

¹¹ Wyniki badań dotyczące implementacji procesu bolońskiego w świadomości studentów uzyskane w roku 2006 nie napawały optymizmem. Od tego czasu minęły dwa lata, zatem postanowiono sprawdzić, czy coś w tej kwestii się zmieniło i zbadano tym razem studentów Collegium Medicum UMK. Wyniki tych badań opublikowane zostały w artykule: *Proces Boloński w świadomości studentów uczelni publicznych i niepublicznych: między wiedzą a niewiedzą o szansach możliwościach*, w: *Stosunki międzynarodowe. Wybrane problemy*, red. W. Szymborski, Bydgoszcz 2006.

¹² W 2006 roku przeprowadzono badania sondażowe w bydgoskich uczelniach publicznych i niepublicznych – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Akademia Techniczno-Rolnicza (obecnie Uniwersytet Techniczno-Przyrodniczy), Wyższa Szkoła Informatyki i Nauk Społeczno-Prawnych (obecnie Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości). Zbadano wówczas studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, różnych kierunków studiów (pedagogika – różne specjalności, budownictwo, ochrona środowiska, zootechnika, administracja) oraz etapów kształcenia (I i II rok).

¹³ Do określenia stanu świadomości studentów odnośnie do Procesu Bolońskiego i jego wybranych założeń wykorzystano kwestionariusz ankiety w nieco zmienionej wersji, który stanowił narzędzie badawcze we wcześniejszych badaniach w roku 2006. Kwestionariusz ten składał się zarówno z pytań zamkniętych, półotwartych jak i otwartych. Zastosowanie różnorodnej formy pytań pozwoliło na uzyskanie pełniejszych danych, dotyczących interesującej autorki opracowania problematyki.

studentów znaczącą rolę odgrywa wiedza na temat istoty i założeń procesu bolońskiego, a tym samym rozumienie i umiejętność wyjaśnienia podstawowych terminów, które są coraz powszechniej używane w obszarze szkolnictwa wyższego. Na pytanie otwarte: co rozumiesz pod pojęciem „proces boloński?” większość badanych (70,5%) odpowiada, że nic. Ponad 1/5 (21,4%) uważa, że jest to tok studiów składający się z dwóch etapów (studia dwustopniowe), wskazując na 3-letnie studia licencjackie i 2-letnie magisterskie (uzupełniające). Dla 1 osoby (0,9%) jest to system trójstopniowy. Niewielu studentów (5,4%) łączy ten termin ze strukturyzacją i harmonizacją systemów szkolnictwa wyższego w krajach UE, które zostały zapoczątkowane 1999 roku i ujednoczeniem oraz zmianami szkolnictwa wyższego w Europie. Dwoje ankietowanych (1,8%) jest zdania, że jest to proces związany z międzynarodową wymianą studentów.

Kolejne z pytań dotyczyło rozumienia określenia „Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego”. Zdecydowana większość respondentów (74,1%) nie wie, co on oznacza. Część (4,5%) udzieliła błędnych odpowiedzi, wskazując, że jest to „instytut zajmujący się szkolnictwem wyższym w Europie” i „dział zajmujący się uczelniami wyższymi krajów należących do Unii Europejskiej”; niektórzy (3,6%) użyli sformułowań powstałych z przekształcenia pytania, np. „szkoły wyższe znajdujące się na obszarze Europy”. Dla niewielkiej części respondentów (9,8%) jest to termin oznaczający współpracę między uczelniami w Europie (możliwość studiowania w krajach UE, wymiany studentów itp.). Nieliczni (8%) rozumieją EOSW jako obszar obejmujący państwa europejskie należące do UE, na którym występuje jednolity/ujednoczony system szkolnictwa wyższego.

Zdaniem Marii Misiewicz, eksperta bolońskiego, EOSW „to nie obszar z ujednoczonym systemem studiów wyższych i europejskimi standardami kształcenia, lecz obszar z różnorodnymi programami i metodami kształcenia, które dzięki wdrożonym narzędziom stają się przejrzyste i lepiej dostosowane zarówno do potrzeb rynku pracy, jak i do wymogów stawianych dla kontynuowania nauki”¹⁴.

Jest to „przestrzeń, w której swobodnie powinni przemieszczać się kandydaci na studia, studenci, absolwenci, nauczyciele akademicki i administracja”¹⁵.

¹⁴ M. Misiewicz, Ekspert Boloński, *Proces tworzenia EOSW - wyzwania dla polskich uczelni*, Seminarium Bolońskie UMCS LUBLIN, 3 marca 2008, slajd 2, [www.erasmus.org.pl/s/p/artykuly/20/207/Lublin-MMisiewicz-2008.ppt; dostęp: 07.05.2009].

¹⁵ M. Misiewicz, Ekspert Boloński, *Budowanie EOSW w Procesie Bolońskim*, Seminarium Bolońskie, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy 30 listopada 2007, slajd 14,

W związku z tym, iż Deklaracji Bolońskiej przypisuje się zapoczątkowanie procesu bolońskiego, postanowiono dowiedzieć się, czy badani studenci dysponują wiedzą dotyczącą tej Deklaracji. Tylko dwoje z nich potrafiło powiedzieć, kiedy ją podpisano, podając jej rok; dwie ankietowane osoby wskazywały datę podpisania Deklaracji Sorbońskiej – 25.05.1998. Na pytanie, kto tę Deklarację podpisał, powyżsi badani odpowiedzieli, że minister edukacji. Natomiast jeden ze studentów wskazał na Lecha Wałęsę. Zdecydowana większość ankietowanych (83%) nie wie także, jakie konsekwencje z podpisania Deklaracji Bolońskiej wynikają dla szkolnictwa wyższego w Polsce. Niewielu badanych (4,5%) wskazuje, że następstwem są studia dwustopniowe, możliwość uzyskania dyplomu po 3 latach („możliwość wyboru na jakim stopniu kształcenia chce się zakończyć studia”), a także możliwość studiowania poza granicami kraju (w UE) i wymiany studentów (także 4,5%). Dla pojedynczych osób oznacza to, iż zostanie podwyższony poziom nauczania; ujednolicony system studiowania oraz uznanie dokumentów w innych krajach, które objęte są tym procesem (po 2,7%).

Studenci poproszeni o wyrażenie opinii na temat sposobu, w jaki mogą skorzystać z ustaleń procesu bolońskiego, w ogromnej większości (85,7%) stwierdzili, że nie wiedzą, jak można to uczynić. Tylko 9,8% badanych twierdzi, że dzięki temu procesowi może ukończyć studia po 3 latach (po licencjacie) i zacząć studiować inny kierunek na studiach magisterskich lub zacząć pracę, może również „zrobić” sobie przerwę pomiędzy studiami I i II stopnia. Bardzo nieliczni (4,5%) podkreślają, że daje on możliwość studiowania za granicą, łatwiejszy dostęp do pracy w zawodzie, wymianę studentów, poznanie innych kultur, naukę języków i tolerancji. Na pytanie: skąd czerpiesz informacje na temat procesu bolońskiego, 72,3% stwierdziło, że nie posiada informacji na ten temat, 10,7% ankietowanych uzyskuje je z mediów (Internet, telewizja), część od znajomych (9,8%) oraz z zajęć na uczelni i z tej ankiety (po 3,6%).

Zgodnie z założeniami procesu bolońskiego zalecane jest wprowadzenie systemu studiów wielostopniowych. System ten wpływa na uelastyczenie studiów, bowiem umożliwia podjęcie pracy po I cyklu kształcenia i powrót na uczelnię w terminie późniejszym w celu kontynuacji studiów w II cyklu. Sprzyja to również mobilności studentów między uczelniami i kierunkami studiów¹⁶. W związku z tym, zapytano studentów jak rozumieją

[www.erasmus.org.pl/s/p/artykuly/18/188/Budowanie%20EOSW%20w%20Procesie%20Bolońskim.MM.ppt; dostęp: 07.05.2009].

¹⁶ Materiały Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego – broszura, [http://www.nauka.gov.pl/mn/_gAllery/18/18/18182/proces_bolonski.pdf; dostęp: 07.05.2009].

sformułowanie „studia dwustopniowe” i co to jest trzeci stopień studiów. W opinii zdecydowanej większość ankietowanych (86,5%) studia oparte na dwóch cyklach kształcenia to studia licencjackie + studia magisterskie uzupełniające¹⁷ (3+2), część (10,7%) nie wie, co one oznaczają, pozostali respondenci (2,8%) udzielali błędnych odpowiedzi np. studia magisterskie + studia podyplomowe. Ponad połowa badanych studentów (63,4%) wie, że trzeci stopień studiów to studia doktoranckie, 26,8% odpowiedziało „nie wiem”, a 9,8% stwierdziło, że są to studia podyplomowe.

Zasadnicze działania omawianego tu procesu obejmują także rozwój kształcenia przez całe życie. Kształcenie ustawiczne na poziomie wyższym obejmuje najczęściej studia wieczorowe i niestacjonarne (na różnych poziomach, także studia III stopnia), studia podyplomowe, kursy specjalistyczne, pojedyncze przedmioty¹⁸. Oferta kształcenia ustawicznego powinna być dostatecznie zróżnicowana, czyli dostosowana do różnego rodzaju „klientów”. Zapytano studentów o to, czy na ich uczelni istnieje możliwość podjęcia studiów doktoranckich, które stwarzają możliwość rozwijania ich zainteresowań naukowych. Znaczna grupa (65,2%) respondentów twierdzi, że takie studia są na ich uczelni; nieznaczny odsetek (14,3%) uważa, że ich nie ma; część (20,5%) natomiast nie wie, czy ich szkoła dysponuje ofertą studiów doktoranckich, która odpowiadałaby ich zainteresowaniom.

Europejski wymiar kształcenia jest jednym z ważniejszych aspektów procesu bolońskiego. Może się on wyrażać poprzez różnorodne działania, w tym m.in.: uczestnictwo uczelni w projektach i sieciach programów wspólnotowych, wprowadzenie części lub pełnych studiów na wybranych kierunkach w często używanych językach europejskich, organizowanie intensywnych kursów prowadzonych przez wykładowców z różnych krajów dla międzynarodowych grup studentów, programów nauczania o „europejskiej” tematyce¹⁹. W kontekście tego wymiaru, uczestnikom sondażu zadano pytanie o to, czy w ich uczelni jest kierunek bądź specjalność związana z problematyką europejską. Znaczna część badanych wskazuje na własną niewiedzę w tym zakresie („nie wiem” – 46,5%; „nie” – 33%), a 20,5% twierdzi, że taki kierunek jest prowadzony. Zatem tylko co czwarty student Collegium Medicum wie o istnieniu kierunku: europeistyka na Wydziale Prawa i Administracji UMK i specjalizacji: integracja europejska na kierunku politologia na Wydziale Humanistycznym UMK.

¹⁷ Badani studenci utożsamiają studia II stopnia ze studiami magisterskimi uzupełniającymi, co jest błędem, ponieważ według ustaleń procesu bolońskiego tych drugich nie ma.

¹⁸ Zob. A. Kraśniewski, *Proces Boloński: dokąd zmierza europejskie szkolnictwo wyższe?*, Warszawa 2004, s. 42.

¹⁹ Zob. Materiały Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dz. cyt.

Kluczowym elementem umiędzynarodowienia edukacji jest również rozwój kształcenia w językach obcych. Ponad połowa badanych (54,5%) nie wie, czy na ich uczelni istnieje możliwość studiowania w języku obcym, a 25% twierdzi, że takiej możliwości nie ma; część zaś (20,5%) odpowiada na to pytanie twierdząco. Gdyby istniała oferta kształcenia w języku obcym, to 42,9% studentów nie skorzystałoby z niej, a 17,9% nie wie jeszcze, czy podjęłoby studiowanie w takiej formie. Natomiast ci, którzy byliby zainteresowani studiami w języku obcym (39,2%) najchętniej wybraliby studiowanie w języku angielskim (95% z nich).

W procesie kształcenia na poziomie wyższym coraz częściej stosuje się *e-learning*. Jest to technika kształcenia wykorzystująca wszelkie dostępne media elektroniczne, w tym Internet, intranet, extranet, przekazy satelitarne, taśmy audio/wideo, telewizję interaktywną, CD-ROM-y²⁰. Według ponad połowy badanych (58,9%) *e-learning* jest to nauka przez Internet, kształcenie drogą elektroniczną, studiowanie *on-line* – system szkolenia drogą wirtualną, metody elektroniczne. Niestety jest też znaczna część studentów, którzy nie wiedzą, co to za technika (37,5%). Wśród odpowiedzi pojawiły się takie wyjaśnienia, że *e-learning* to „studiowanie w języku angielskim i prowadzenie zajęć w języku obcym” (3,6%). Na pytanie: czy na Twojej uczelni prowadzone są zajęcia w formie *e-learningu*, większość (77,6%) odpowiada „nie wiem”; część (21,4%) jest zdania, że ich szkoła nie prowadzi takich zajęć; 1 osoba sądzi, że tak. Niestety prawie wszyscy (96,4%) nie mieli doświadczeń z *e-learningiem*; tylko 4 badanych (3,6%) korzystało z kursów (języka angielskiego, kursu komputerowego, gitarowego) prowadzonych w tej formie.

Istotnym wymiarem procesu bolońskiego jest mobilność zarówno studentów, jak i pracowników naukowych. W ścisłej zależności z nią pozostaje system punktów ECTS. W procesie bolońskim stanowi on narzędzie wspomagające nie tylko mobilność studentów, ale także uznawalność wykształcenia, uelastycznienie systemów, programów studiów oraz poprawę jakości kształcenia²¹. System ten jest (ma być) sposobem oceny postępów studenta w zdobywaniu wiedzy. Ma również ułatwiać tworzenie indywidualnych ścieżek kształcenia i elastycznych programów studiów²².

Niestety, większość z ankietowanych (62,5%) nie wie, co to jest ECTS; dość duża grupa (37,5%) odpowiedziała, że to punktowy system oceniania. Ponad połowa z nich (52,7%) nie wie/nie ma wiedzy na temat stosowania

²⁰ Portal Learning.pl, *eLearning – nowe możliwości*, [http://www.learning.pl/; dostęp: 07.05.2009].

²¹ E. Chmielecka, A. Kraśniewski, J. Woźnicki, dz. cyt., s. 29–30.

²² Zob. założenia ogólne ECTS na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, [http://www.procesbolonski.uw.edu.pl/?src=ects.html; dostęp: 07.05.2009].

powyższej punktacji na swoim kierunku/specjalności, 40,1% studentów o tym wie, a część (7,2%) twierdzi, że nie stosuje się takiej punktacji. Prawie 3/4 ankietowanych (71,4%) miało trudność z określeniem, czy ECTS jest potrzebny; zdaniem 1/4 (25,9%) to przydatny system, ponieważ np.: „pozwala przenieść oceny z innych uczelni (także zagranicznych), porównać się do innych studentów z UE”; „daje szanse studiowania na zagranicznych uczelniach”; „umożliwia traktowanie na równi wszystkich studentów z całej Europy oraz wymianę międzyuczelnianą”; „ułatwia porównywanie stopni między różnymi kierunkami, nadaje rangę poszczególnym przedmiotom co jest pomocne przy przeniesieniu studenta na inną uczelnię, pokazując wagę danego przedmiotu”, natomiast trzy osoby (2,7%) stwierdziły, że jest on zbędny.

Rozwój mobilności studentów i pracowników uczelni europejskich to w znacznym zakresie skutek realizacji programów wspólnotowych. W ramach programu Erasmus mobilność przyczynia się do promocji wymiaru europejskiego w szkolnictwie wyższym. Na pytanie dotyczące możliwości odbywania części studiów w wybranej uczelni europejskiej połowa ankietowanych odpowiedziała, że nie wie, czy taka oferta istnieje w ich uczelni, a niewielu (4,4%) jest zdania, że nie ma takiej możliwości. Duży odsetek (44,6%) ma świadomość współpracy swojej uczelni z innymi uczelniami w Europie. Także znaczna część respondentów (59,8%) twierdzi, że ich uczelnia uczestniczy w międzynarodowej wymianie studentów, jednak dość duża grupa (39,3%) nie wie o tym, a 1 osoba jest przekonana, że ich szkoła w takiej wymianie nie bierze udziału. Ta sama liczba osób, która ma wiedzę dotyczącą udziału uczelni w wymianie studentów, wskazuje, że zna program Erasmus. W związku z tym zostali oni poproszeni o opinie na temat tego programu. Zdecydowana większość z nich (88%) wyraziła swoje zdanie, pisząc że jest to: „pozytywny i pożyteczny program, który daje możliwości studiowania odbywania praktyk za granicą”; „umożliwia wyjazd bez przerywania toku studiów; stwarza możliwości rozwoju dla studenta: poznania innej kultury, systemu kształcenia innego kraju”. Nieliczne osoby odpowiedziały, że „jest on mało dostępny” oraz, że „jest zbyt mały wybór krajów”. Znaczna grupa (56,3%) nie wie, czy chciałaby wziąć udział w takim programie. Prawie co trzeci ankietowany (30,4%) chciałby w nim uczestniczyć, ponieważ: „jest to szansa na zdobycie nowych doświadczeń, naukę języka”; „jest to ciekawa przygoda”; „można poznać inną kulturę i ludzi”; „rozwija”; „pozwala zdobyć nowe doświadczenia”; „poznać inne systemy nauczania”. Są również tacy, którzy nie wzięliby udziału w takich przedsięwzięciach (13,3%).

W kontekście powyższego, poproszono ankietowanych o odpowiedź na pytanie: czy Twoim zdaniem studiowanie poza granicami Polski jest korzystniejsze dla przygotowania zawodowego niż studia krajowe. Ponad połowa ankietowanych (51%) nie ma zdania na ten temat, 27,7% ogółu twierdzi, że tak, ponieważ: „studując za granicą można poznać nowe technologie i metody pracy”; „studia zagraniczne umożliwiają zdobycie nowych doświadczeń, praktyki, naukę języków obcych”; „w krajach poza Polską jest lepiej wyposażone zaplecze do części praktycznej”; „jest więcej praktyki niż wiedzy encyklopedycznej”; „na uczelniach zagranicznych uczy się przydatnych rzeczy, a w Polsce jest nauka dużej ilości często niepotrzebnego materiału”; „są większe możliwości w znalezieniu pracy”; „można poznać nowych ludzi i ich kulturę”. Natomiast ponad 1/5 (21,3%) sądzi, że jednak studia na uczelniach polskich są korzystniejsze. Zdecydowana większość badanych (76,8%) chce jednak, aby do ich uczelni przyjeżdżali na studia studenci z uczelni zagranicznych oraz wykładowcy w celu prowadzenia zajęć (82,2%). Nieliczni (3,6%) nie życzą sobie przyjazdów zagranicznych studentów, a 19,6% nie ma na ten temat zdania. Pojedyncze osoby (1,8%) nie chcą także, aby wykładowcy z zagranicy prowadzili zajęcia, z kolei blisko 16% twierdzi, że taka forma współpracy jest im obojętna. Ankietowani wyrażający ostatnie opinie są prawdopodobnie osobami, którym towarzyszy obawa dotycząca porozumiewania się z obcokrajowcami z uwagi na niedostateczną znajomość języka.

Zarówno wprowadzenie Europejskiego Systemu Transferu i Akumulacji Punktów ECTS, jak i udział w międzynarodowych programach wymiany studentów oraz pozostałe elementy systemu kształcenia wspólne dla uczelni funkcjonujących w obszarze szkolnictwa europejskiego mają zapewnić porównywalność stopni i dyplomów. Dokumentem, który to ułatwia jest suplement do dyplomu. Jest on „narzędziem”, które ma zastosowanie na szczeblu krajowym i międzynarodowym. Został zaprojektowany w taki sposób, by pomóc w rozwiązywaniu problemów związanych z uznawaniem wykształcenia w kraju i za granicą. W połączeniu z odpowiednim dokumentem o wykształceniu, powinien zawierać informacje, które umożliwią odbiorcy dokonanie oceny posiadanego przez daną osobę wykształcenia oraz podjęcie decyzji w sprawie, dla wyjaśnienia której dane dokumenty zostały złożone (np. dla podjęcia studiów, uzyskania zwolnienia z zaliczania pewnej części programu, uzyskania zatrudnienia, prawa do wykonywania zawodu). Celem suplementu nie jest zastąpienie CV, lecz dostarczenie dodatkowych informa-

cji²³, między innymi o: posiadaczu dyplomu, dyplomie, poziomie wykształcenia, treści studiów i osiągniętych wynikach, uprawnieniach posiadacza dyplomu, dodatkowe informacje o absolwencie dowartościowujące jego wykształcenie (wydane publikacje, zdobyte stypendia pozasocjalne, odbyte praktyki, działalność w organizacjach studenckich, itp.) oraz informacje o krajowym systemie szkolnictwa wyższego²⁴. Mimo że od 2005 roku każdy absolwent otrzymuje suplement, to i tak co trzeci respondent (33,9%) nie wie, jakie informacje on zawiera. Według ponad połowy badanych (55,4%) znajdują się w nim przede wszystkim informacje dotyczące ocen z poszczególnych przedmiotów (oceny z egzaminów, ćwiczeń), liczby godzin zrealizowanych przedmiotów, niektórzy dodają do tego jeszcze informacje o praktykach zawodowych i uzyskanych punktach ECTS. Pozostali (10,7%) wymieniają: dodatkowe informacje o studencie, jego osiągnięcia, zajęcia pozaobowiązkowe, dodatkowe kursy i szkolenia. Na pytanie: czy uważasz, że suplement do dyplomu jest potrzebny 57,1% ogółu odpowiedziało twierdząco. W uzasadnieniu podkreślano, że: „jest to informacja dla pracodawcy czy przyszły pracownik jest dobrze przygotowany”; „daje możliwość wglądu w proces kształcenia i jego wyniki w nauce”; „daje obraz osiągnięć studenta i całość wiedzy o studencie”; „pokazuje przygotowanie studenta”; „zwiększa szansę na zdobycie dobrej pracy”; „jasno określa uprawnienia”; „można go dołączyć do CV”. Znaczna część (36,6%) respondentów nie ma zdania na temat potrzeby istnienia suplementu. Nieliczni (6,3%) sądzą, że nie jest on w ogóle potrzebny (nie uzasadniając tego jednak).

Jednym z istotnych celów procesu bolońskiego jest podnoszenie jakości kształcenia. Ważny czynnik poprawy jakości kształcenia i studiowania stanowi możliwość współdecydowania studentów o własnej edukacji. W rzeczywistości jednak okazuje się to postulatem, bowiem połowa respondentów wyraża zdanie, że nie są brane pod uwagę ich opinie dotyczące procesu studiowania. Ponad 1/3 (35,7%) twierdzi, że jak dotąd nic o takich możliwościach nie słyszała. Tylko 14,3% zauważa, że ich poglądy w tych kwestiach liczą się. Może to oznaczać, że studenci w niewielkim stopniu wpływają na jakość własnego kształcenia, ponieważ albo takowego wpływu mieć nie chcą, albo o możliwości takiego wpływu nie wiedzą. Jednak to ostatnie stwierdzenie wydaje się być wątpliwe, gdyż na uczelniach istnieje system ewaluacji, w którym studenci rokrocznie wyrażają własne zdanie na temat jakości procesu i warunków kształcenia i trudno, by w tej sytuacji nie słyszeli o możli-

²³ Portal Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu, [<http://www.wszia.edu.pl/index.php?p=suplement-do-dyplomu>; dostęp: 07.05.2009].

²⁴ Struktura suplementu do dyplomu, [<http://www.buwiiw.edu.pl/sdd/forma.htm>; dostęp: 07.05.2009].

wości wpływania na organizację i przebieg procesu kształcenia. System oceny jakości kształcenia w polskich uczelniach obejmuje akredytację państwową i ewaluację środowiskową. Przeprowadza ją Państwowa Komisja Akredytacyjna (PKA) i Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna (UKA). Członkowie PKA każdorazowo poddając ocenie kierunek studiów, spotykają się ze studentami tegoż kierunku, wysłuchując ich opinii i ocen. Badanych studentów poproszono zatem o odszyfrowanie skrótu PKA i UKA. Potrafiły to poprawnie uczynić tylko dwie osoby.

Wnioski

Powyższe wyniki pozwalają stwierdzić, że zdecydowana większość badanych studentów bardzo mało wie o procesie bolońskim i jego założeniach, a skoro nie posiadają oni takiej wiedzy, to trudno oczekiwać, by byli świadomymi uczestnikami tego procesu. Uczestnicy badań sondażowych – studenci Collegium Medicum – nie czują się w zdecydowanej większości (94,7%) aktywnymi uczestnikami realizacji założeń procesu bolońskiego (na pytanie: „czy czujesz się aktywnym uczestnikiem we wdrażaniu zasad/założeń procesu bolońskiego?” 42,9% odpowiada „nie”, a 51,8% – „nie wiem”). Autorka zdaje sobie sprawę, że badania obejmowały małą próbę, stąd też nieuprawnione jest generalizowanie uzyskanych wyników. Niemniej jednak pozwalają one (w ograniczonym wprawdzie stopniu) orzekać o elementach świadomości badanych, a jeśli jeszcze zestawimy je z wynikami badań przeprowadzonych wcześniej w innej grupie studentów, to uzyskujemy znacznie pełniejszy obraz świadomości studentów niektórych szkół wyższych Bydgoszczy i Torunia w zakresie interesującego nas problemu.

W związku z tym, iż grupa badanych studentów w roku 2006 prezentowała się podobnie²⁵ uprawnione jest porównywanie otrzymanych wyników badań. Po przeanalizowaniu danych sprzed trzech lat oraz zeszłorocznych stwierdzono, że są one pod względem uzyskanych rezultatów badawczych zbliżone. Nadal niepokoi stan wiedzy studentów i poziom ich zaangażowania w realizację działań, które przecież dotyczą przede wszystkim tej kategorii młodych ludzi. Świadomość implementacji założeń omawianego tu procesu pozostaje, podobnie jak w przypadku badanych studentów w 2006 roku, niska, będąc konsekwencją niezadowolającego poziomu wiedzy. Znaczna różnica występuje jedynie w wiedzy dotyczącej Suplementu

²⁵ W 2006 r. zbadano 134 studentów, w tym 84 kobiety i 50 mężczyzn w różnym wieku (najmłodszy respondent miał 19, a najstarszy 50 lat). Ponad połowa (52,3%) z nich mieszkała wówczas w miastach wojewódzkich, część w miastach powiatowych i gminnych (po 16,4%), a pozostali na wsiach (14,9%). Ankietowani oceniali siebie najczęściej jako studentów doświadczonego (3/4 ogółu).

do dyplomu i w „rozszyfrowaniu” skrótu ECTS. Trzy lata temu zdecydowana większość respondentów (87,3%) nie wiedziała, jakie informacje są w nim zawarte, natomiast w tym roku nie wie o tym 33,9% badanych studentów. W roku 2006 prawie nikt z ankietowanych (91,8%) nie znał skrótu ECTS, jedynie 3% odpowiedziało, że jest to punktowy system oceniania. W ubiegłorocznych badaniach poprawnej odpowiedzi udzieliło 37,5% badanych studentów. Różnice te są zrozumiałe, gdyż suplement do dyplomu uczelnie wydają od 2005 roku²⁶, a Europejski System Transferu i Akumulacji Punktów ECTS jest z roku na rok coraz powszechniej stosowany w systemie kształcenia studentów. Skoro wyniki badań są aż tak zbliżone, można przypuszczać, że w uczelniach nadal jeszcze niewiele się dzieje w powyższych kwestiach, na tyle niewiele, że studenci nie odczuwają tego w codziennej praktyce. Niewątpliwie, należy podejmować działania, aby ten stan zmienić.

EWA KRAUSE

²⁶ Suplement do dyplomu jest w Polsce wydawany obowiązkowo od 1 stycznia 2005 roku na mocy Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 lipca 2004 roku w sprawie rodzajów dyplomów i tytułów zawodowych oraz wzorów dyplomów wydawanych przez uczelnie.

Abstract

The author of the article introduces the problem of the Bologna Process and presents its importance for the Polish Higher Education. In accordance with the assumptions of the Bologna Process, the students shall become active members and co-creators of the European Higher Education Area. The condition which would entitle them to participate fully in the process is knowledge and consciousness of its meaning. In connection with the above-mentioned remarks, the author of the paper decided to examine consciousness of the students within the scope of this issue.

In the article the research assumptions are presented as well as the characteristics of the examined community and the description and analysis of the results of opinion polls, which were done at the Nicolaus Copernicus University among the stationary and extramural students of various faculties and various levels of education (112 students were examined).

The research group was selected on purpose for the needs of the Seminar devoted to the issue: The Nicolaus Copernicus University in the Bologna Process which took place on 12th May 2008. The aim of such choice was to compare the obtained results referring to the state of consciousness of the students concerning the Bologna Process and its assumptions with the results of research which had been obtained earlier and which were performed at selected universities of Bydgoszcz in 2006.

The results allow to state that most of the examined students know very little about the Bologna Process and its assumptions and as they do not possess the required knowledge, they cannot be conscious participants of this Process. The consciousness of implementation of these assumptions is at low level, which is a consequence of unsatisfactory level of knowledge. The presented diagnosis is worrying and suggests implementation of the activities which will change this situation.